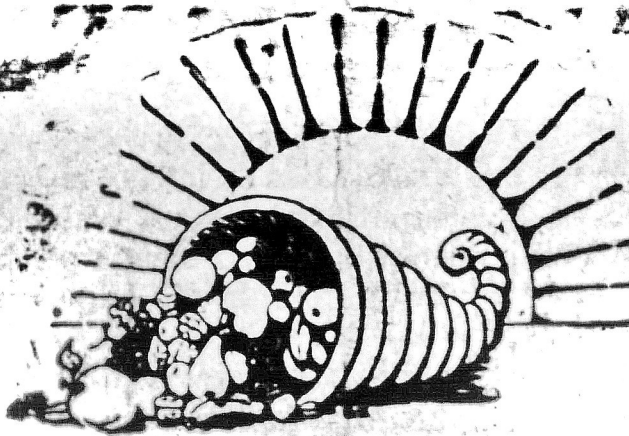




ANGLJA DOSTARCZA POLSCE AMUNICJI.

ANGLJA NIE WSTRZYMA DOWOZU AMUNICJI DO POLSKI.

ZWOLENNICY BOLSZEVIKÓW DOMAGALI SIĘ WSTRZYMANIA DOSTAWY AMUNICJI DO POLSKI

LONDYN, 17 maja. — W parlamencie angielskim, poruszono dzisiaj sprawę wysyłki amunicji do Polski, — którą przed kilku dniami przestano wysyłać z powodu odmówienia przez robotników ładowania tej amunicji na okręty. Andrew Bonar Law, przedstawiciel rządu brytyjskiego oświadczył dzisiaj na posiedzeniu parlamentu, że amunicja ta stanowi część zapasów materiałów wojennych zakupionych przez Polskę w ubiegłym roku i że zapasy te są obecnie wysyłane do Polski, ponieważ są one własnością rządu polskiego.

Bonar Law objaśnił parlament, że rząd angielski sprządał w zeszłym październiku pewną ilość nadwyżki z zapasów i gdyby teraz zapasy te nie zostały dostarczone Polsce to byłoby to ze strony Anglii złamaniem umowy, zawartej z Polską. Dodał on jednak, że Anglja nie daje Polsce żadnej pomocy ani finansowej, ani żadnej innej.

JAK SIĘ PRZEDSTAWIA POŁOŻENIE NA FRONCIE KIJOWA.

WIADOMOŚĆ UDZIELONA KORESPONDENTOWI „DAILY TELEGRAPH” PRZEZ SZTAB POLSKI.

LONDYN, 17 maja. — Dyplomatyczny korespondent „Daily Telegraph” w ten sposób opisuje położenie na froncie polskim pod Kijowem, po udzieleniu mu informacji przez główny sztab wojsk polskich.

„Linja rzeki Dniepru z obydwu stron, tak na południe, jak i na północ od Kijowa, do ujścia rzeki Berezyny do Dniepru, została utwierdzoną przez wojska polskie pod wodzą Naczelnika Piłsudskiego, zgodnie z wymaganiami najnowszej sztuki wojennej. Głównodowodzący wojskami bolszewickimi, sprowadził wielką ilość posiłków na front przyczółka mostowego pod Kijowem, utworzonego przez wojska polskie tuż przed miastem Kijowem, na lewym brzegu Dniepru, gdzie wojska bolszewickie rozpoczęły gwałtowną kontr-ofensywę, trwającą bez przerwy od kilku dni.

Wojska polskie odparły wszystkie gwałtowne ataki wojsk bolszewickich z wielkimi dla nich stratami. Polscy eksperci wojenni są tego przekonania, że bolszewicy sprowadzili wielką ilość posiłków z Moskwy, gdzie, jak swego czasu ogłaszali bolszewicy posiadali około 120,000 wyborowych wojsk. Zachodzi prawdopodobieństwo, że powodem nie wysyłania depezy iskrowej z Moskwy w zeszłym tygodniu, było przybycie do Moskwy generała Brusilowa i mobilizacja wojsk bolszewickich, przebywających w tym okręgu, do uderzenia na wojska polskie na froncie Kijowa.

Zdaje się, że generał Brusilow nie przeprowadził w całości swego planu i nie zmobilizował wszystkich wojsk w okręgu moskiewskim z powodu oporu komisarzy bolszewickich, którzy nie chcieli pozbawić się obecności wierznych sobie gwardji bolszewickiego rządu.

Na lewym skrzydle frontu polskiego nad rzeką Dźwiną, wojska bolszewickie w sile pięciu wyborowych dywizji, rozpoczęły również gwałtowną ofensywę, ale wojska polskie natychmiast ją powstrzymały.

Polacy wzięli 30,000 jeńców w ciągu 2 tygodni.

KOBLENCJA, 17 maja. — Wojska polskie w przeciągu od 25 kwietnia do 10 maja, wzięli do niewoli 30,000 bolszewików, oraz 150 armat i 500 karabinów maszynowych, nie wliczając do tego ogromnych zapasów materiałów wojennych, zdobytych w magazynach.

Straty wojsk polskich w tym samym czasie były niezwykle małe, bo tylko 100 zabitych i 300 rannych; ale straty wojsk polskich na froncie Kijowa stosunkowo były wielkie.

Wojska polskie posunęły się 30 mil na wschód od Kijowa na lewym brzegu Dniepru.

BOLSZEWICY SPROWADZAJĄ Z KAUKAZU ŚWIEŻE DYWIZJE DLA ODEBRANIA KIJOWA.

Co mówią amerykańscy rzeczoznawcy o bolszewickiej armii?

NARÓD UKRAIŃSKI WDZIĘCZNY POLSCE.
(Korespondencja Arno Dosh-Fleuret'a do N. Y. World.)

WARSZAWA, 16 maja. — W chwili, gdy to piszemy, wojska bolszewickie zostały odrzucone 30 mil na wschód od Kijowa na lewym brzegu Dniepru, do punktu z którego wojska polskie kontrolują wszelkie możliwe dostępy do przyczółka mostowego pod Kijowem.

Bolszewicy sprowadzają z Kaukazu świeże dywizje dla odebrania Kijowa.

Bolszewicy sprowadzają z Kaukazu świeże wojska w celu rozpoczęcia nowych walk dla odebrania polakom Kijowa.

Co mówią amerykańscy rzeczoznawcy o armii bolszewickiej.

Amerykańscy rzeczoznawcy wojenni, którzy powrócili z Kijowa do Warszawy przed przedstawicielami amerykańskiego sztabu dyplomatycznego w Polsce pytani, co właściwie stało się z armią bolszewicką, którą obserwowali, gdy bawili na froncie bojowym przy boku wojsk polskich — albo czy ta bolszewicka armia była rzeczywiste armią, czy też tylko ogromną zbieraniną ludzi, odzianą w mundur. Pytani krytycy oświadczyli, że według ich zdania, armia bolszewicka to nie karna armia w całym tego słowa znaczeniu, ale zbiorowisko ludzi odzianych w mundur.

Co do owych stawionych zdolności bolszewickiego ministra wojny, Trockiego, oświadczyli, że nie widzieli żadnych dowodów tych wojennych zdolności Trockiego.

Dowodcy i kierownicy bolszewickiej armii wykazali bardzo małe zrozumienie i znajomość nowoczesnej sztuki wojennej, a nawet nie potrafili zdobyć się na takie podstawowe środki wojenne jak zabezpieczenie linii bojowej piechoty przed atakiem z tyłu przez nieprzyjacielską kawalerję. Dowódcy wojsk polskich przekonali się, że pojedyncze oddziały wojsk bolszewickich trzymały się dobrze w swoich pozycjach, tak długo jak były atakowane tylko z frontu. Skoro tylko wojska polskie potrafiły znaleźć w bolszewickiej linii bojowej jakiś otwór, przez który kawalerja polska mogła się przedrzeć na tyły, to bolszewicy już nie stawiali dalej żadnego oporu i ratowali się ucieczką.

Wiadomości, jakoby oficerowie i generałowie dawnej carskiej armii dowodzili wojskami bolszewickimi, są wierutną błądą.

Amerykańscy rzeczoznawcy wojenni rozwiali dwie legendy, jakoby wojskami bolszewickimi dowodziło wielu wyższych oficerów i

generałów, należących do dawnej carskiej armii i że wojska bolszewickie zostały odrzucone 30 mil na wschód od Kijowa na lewym brzegu Dniepru, do punktu z którego wojska polskie kontrolują wszelkie możliwe dostępy do przyczółka mostowego pod Kijowem. Właśnie stało się przeciwnie. — Przy pierwszej ofensywie wojsk polskich, wojska bolszewickie zostały rozbite w kawalki, które wojska polskie pędziły naprzód przed sobą w swoim zwycięskim pochodzie w głąb Ukrainy. Bolszewicy nie ponieśli stosunkowo do swej klęski wojennej wielkich strat w zabitych, ale wojska ich zostały w wielkiej części rozbrojone i rozproszone. Amerykańscy rzeczoznawcy wojenni twierdzą także, że Trocki nigdy nie miał najmniejszej sposobności, aby mu się udało zorganizować armję. — przy pomocy której mógłby zakłócić spokój Europy.

Ponieważ żołnierzom bolszewickim brakuje poprostu ducha wojennego, dlatego też skoro wojska bolszewickie poniosły klęskę, tracą zupełnie wszelką ochotę do zebrań się na nowo do walki, a nawet dla uskutecznienia porządnego odwrotu. Poprostu żołnierze bolszewicy uciekają, gdzie który może.

Oficerowie bolszewicy poddają się chętnie nieprzyjacielowi.

Oficerowie bolszewicy wzięci do niewoli oświadczyli, że radzi się im dostać się do niewoli. Bolszewicy komisarze wojskowi wykazali pewną gorliwość w pobudzaniu żołnierzy do męstwa, ale nie wierzą w żadnego wpływu na żołnierzy. Komisarze wojskowi, stojący na czele specjalnych oddziałów, których zadaniem jest zmuszać żołnierzy do trzymania się na pozycjach i zapobieganie ucieczce żołnierzy z linii bojowej, pomimo, że łapali i rozstrzeliwali dezerterów, nie powstrzymali dezerterów i żołnierze jeszcze bardziej poczęli uciekać z linii bojowej.

Wobec tych faktów, amerykańscy rzeczoznawcy wojenni przyszli do przekonania, że Trocki zorganizował wielką regularną armję, która nie tylko nie wie o bolszewickiej idej, albo o jakiejkolwiek doktrynie społecznej, a walczy, ponieważ jest do tego zmuszona i ucieka z pola walki przy pierwszej sposobności. Wojska bolszewickie nie będą zorganizowane na należyte i nie mają za swoimi plecami żadnej zorganizowanej maszyny wojennej, która przy szlaby im z pomocą w razie klęski, tem łatwiej ulegają popłochowi. Znajomość sztuki wojennej Trockiego zasadza się na tem — o-

świadczają amerykańscy rzeczoznawcy wojenni — aby wysłać na linię bojową jak największą ilość wojska, dostarczyć tym wojskom jak najwięcej materiałów wojennych w tem przekonaniu, że wojska te wypełnią poruczone im zadanie. Takie postępowanie było możliwe w wojnie z Kozakami i Denikinem, gdy bolszewicy mogli uprawiać propagandę na tyłach wojsk przeciw-bolszewickich, które były pokonywane nie tyle bronią, ile propagandą.

Propaganda wśród wojsk polskich okazała się niemożliwą i wojska bolszewickie muszą stawiać opór gwałtownym atakom wojsk polskich, a nie mają do tego ani odpowiedniej odwagi, ani potrzebnej karności. Amerykańscy rzeczoznawcy wojenni mówią, że Trocki od czterech miesięcy już wiedział, że będzie musiał bronić Kijowa i zakres jego poczynionych przygotowań dowodzi, że wysłał on tam wojska tylko dla obrony. Ale przykład klęski pod Kijowem nie jest odosobnionym przykładem słabości bolszewickiej armii, bo słabość armii bolszewickiej stwierdzona została na wszystkich punktach frontu bojowego.

Ludność Ukrainy przychylna dla wojsk polskich.

Łupy wojenne, jakie zostały zdobyte przez wojska polskie, należały albo do zapasów wojennych dawnej armii carskiej, albo do zapasów dostarczonych przez Angję Francję i Stany Zjednoczone Kozakom, Judeniczowi i Denikinowi, a zdobyte przez wojska bolszewickie po pobiciu tych generałów. Bolszewicy posiadali ogromne zapasy tych materiałów, ale nie wiedzieli, jak ich użyć i gdy w ostatniej chwili spotkali się z niepowodzeniem, wszystkie te zapasy porzucali i oddawali łup wojskom polskim.

Wojska polskie posuwały się naprzód, często w bolszewickich pociągach, ciągniętych przez uszkodzone lokomotywy, których bolszewicy nie umieli naprawiać, a które polacy naprawiali w ciągu kilku godzin. Amerykańscy awiatorzy, walczący przy boku wojsk polskich, którym brakowało samochodów, używają obecnie amerykańskich samochodów ciężarowych i osobowych, które znaleźli porzucone przez bolszewików na drogach, z powodu nowet małych uszkodzeń. Automobile te należały do rezerwy zapasów samochodów przy dawnej carskiej armii.

Na dowód, że nie zachodzi możliwość ożywienia sił ducha narodowego wśród narodu rosyjskiego, i zjednoczenia sił wszystkich rosyjskich bolszewików i ich przeciwników, można przytoczyć fakt, że ludność ukraińska wcale nie ucieka przed wojskiem polskim, ani nie szuka rady i pomocy u wojsk bolszewickich. Kolejarze na kolejach ukraińskich, pozostali na swoich posterunkach i po ucieczce wojsk bolszewickich, przewozili wojska polskie w pościgu za wojskami bolszewickimi. Amerykańscy rzeczoznawcy wojenni otrzymywali często pomoc od bolszewików (Dokończenie na stronie 4ej).

WOJSKA POLSKIE ZAJĘŁY MIASTO ŁÓJÓW NAD DNEPREM.

4,560 BOLSZEVIKÓW DOSTAŁO SIĘ DO NIEWOLI.
LONDYN, 17 maja. — Wojska polskie zadały zupełną klęskę wojskom bolszewickim, broniącym miasta Łojowa, położonego na prawym brzegu Dniepru, około 108 mil na północ od Kijowa, a 45 mil na południe od Homia bardzo ważnego węzła kolejowego, który jest punktem węzłowym wszystkich głównych linii kolejowych na wschód od Moskwy. Wojska polskie wzięły do niewoli 4,500 jeńców i wielką ilość materiałów wojennych, jak do nosi komunikat, wydany przez główny sztab wojsk polskich, otrzymany dzisiaj tu, drogą telegraficzną z Warszawy.

Wojska polsko-ukraińskie posuwają się ku wybrzeżom Czarnego morza.

KOBLENCJA, 17 maja. — Główna kwatera wojsk amerykańskich w Koblencji nad Renem, otrzymała z Warszawy urzędowe wiadomości, które donoszą, że wojska polskie gromadzą się na froncie w południowej Ukrainie, na południe od Kijowa, z zamiarem pochodu na Odesę.

Trocki, bolszewicki minister wojny wezwał cały naród rosyjski do powstania przeciw Polsce. Nowe bolszewickie wojska, składające się z dywizji baszkirskich tatarów i innych wojsk, zostały rzucone do walki, toczącej się na froncie Kijowa, w której wojska bolszewickie poniosły ciężkie straty.

Bolszewicy sprowadzają pośpiesznie nowe posiłkowe wojska nad rzekę Dniepr i Dniestr.

Bolszewicy chwalą się także zwycięstwami.

LONDYN, 17 maja. — Bolszewicka depeza iskrowa z Moskwy donosi, że wzdłuż całego frontu polskiego, wojska bolszewickie toczą zacięte walki z wyjątkiem na froncie Borysowa, gdzie walki toczą się na mniejszą skalę. — Wiele wsi zostało zniszczonych i spalonych w czasie trwania bitwy. Na froncie Kijowa, nasz lotnik stoczył zwycięską walkę z lotnikiem polskim, którego stracił na ziemię wraz z aeroplanem. Lotnik został wzięty do niewoli.

Na froncie Czerkas, wojska bolszewickie zajęły wieś na zachód od tego miasta. Na froncie Wapniarki, wojska bolszewickie posuwają się zwycięsko naprzód i doszły do stacji kolejowej około 10 mil na północ od Wapniarki.

Na froncie Krymu, na zachód od miasta Perekopu, okręty wojsk generała Denikina, operujące na wodach zatoki Perekop, ostrzeliwały wsie nadbrzeżne, zajęte przez nasze wojska.

Na wodach morza Azowskiego, przyszło do walki pomiędzy okrętami naszymi, a okrętami generała Denikina w odległości około 15 mil od portu Berdjańsk.

Okręty generała Denikina zostały zmuszone do ucieczki.

WOJSKA BOLSZEVIKIE WKROCZYŁY DO PERSJI.

LONDYN, 17 maja. — Ogłoszono dzisiaj, że wojska bolszewickie zjawiły się pod miejscowością Astara i przeszły granicę perską, jak doniosła wiadomość nadesłana z Teheranu do Londynu, w dniu 11 maja. Wiadomość dodaje, że bolszewicy mieli wydać odezwę, w której oświadczyli, że nie mają żadnego nieporozumienia z Persją, ale są dającą, aby wojska angielskie wycofały się z terytorjum Persji. — Wojska bolszewickie mają zamiar uderzyć na podstawie floty Kaspijskiej, urządzona w porcie Enzeli, w którym zgromadziła się reszta okrętów generała Denikina po ucieczce z portu w Baku przed zwycięskimi wojskami bolszewickimi. Okręty te stały się niebezpieczeństwem dla floty bolszewickiej, która nie mogła utrzymującej komunikację morską z Krasnowodskiem.

NOWY ŚWIAT

Owned and published daily by the
Polish Daily "Nowy Świat" Inc.
W. Kopicewicz, Pres.
W. Białewicz, Editor.

Subscription Rates:
(Outside of New York City)
One Year \$4.50
Six Months \$2.50
Three Months \$1.25
New York City:
Annually \$3.75
Semi-annually \$2.00
Quarterly \$1.00

Diennik wydawany przez Spółkę
Wydawniczą "Nowy Świat" Inc.
W. Kopicewicz, Pres.
W. Białewicz, Redaktor

NOWY ŚWIAT

Prenumerata na prowincji:
Rocznik \$4.50
Półrocznik \$2.50
Kwartalnik \$1.25
Prenumerata w New Yorku:
Rocznik \$3.75
Półrocznik \$2.00
Kwartalnik \$1.00

Office: 434 E. 9th St., New York, N. Y.
Tel.: Orchard 2873.

Redakcja na ogłoszenia nie odpowiada.
Reklamy nie wstawia.
Zmiana adresu 10 centów.

Z CHWILI

W "Nowinach Polskich" z Milwaukee, czytamy interesujący
artykuł tej treści:

Tak zwana lewica, zamiast
pracować dla Ojczyzny, zamiast
zbierać składki na głodnych w
Polsce, zamiast pomagać Ojczy-
źnie, organizowała się przez ostat-
nie kilka miesięcy.

To "organizowanie się" prze-
prowadzono wprost: świetnie i
o tem wiedzieć każdy powin-
nie.

"Lewica" wiedziała bardzo do-
brze, że jeśli nie zorganizuje
się razem, jeśli nie skupi swo-
ich sił, to za łada silniejszym
uderzeniem padnie i nie wsta-
nie więcej (!). Organizowano się
po cichu, prawie, że potajemnie.

Cały kraj ten polska lewica po-
kryła siecią pajęczą przez róż-
nych osobników, którzy wszę-
dzie wyszukują, o każdym kroku
wiedzą i każdy najdrobniejszy
szczęgił starają się na swoje do-
bro wyzyskać.

"W pierwszym rzędzie zorga-
nizowała się prasa lewicowa,
aczkożkolwiek mało kto o tem wie,
z poza dziennikarzy lewico-
wych. Polscy radycali powie-
skali się do rozmaitych pism
polskich dawniej, szczerze ka-
tolińskich i polskich — dziś nie-
stety zabarwionych na czerwony.

Wreszcie, wcielili się ci sa-
mi ludzie do różnych korporacji
polskich i na zebraniach ekono-
micznych uprawiają swoją
politykę lewicową, czego sa-
mi byliśmy świadkami i ze zdumie-
niem słuchaliśmy wywodów
tych ludzi.

"Lewica, aby zadać cios sil-
ny swoimi przeciwnikom, spro-
wadziła sobie ostatnio Wacława
Sieroszewskiego, polskiego
pisarza, z przekonaniem socjalistę,
który jako były żołnierz legjo-
nowy, mógłby mógł wywierać
swoją osobą znaczny wpływ a-
gitacyjny na szersze masy.

"Fala się wolno zbliża, ale z
systematyczną sprawnością, a
nie dorywczo, nie bezmyślnie.
Dlatego właśnie jest znacznie
niebezpieczniejsza, aniżeli kto-
kolwiek sądzi.

"W Stanach Zjednoczonych
istnieje polska organizacja, pra-
cująca dla lewicy w Europie.
Organizacja ta obejmuje szerokie
kręgi i posiada w swoim
tymie wielu ludzi zdolnych i
sprytnych, którzy pełnią rolę
polityczną niejako... Więcej o
sprawie tej pisać nie chcemy,
aczkożkolwiek i tak się znajdują
agitatyjni na szersze masy.

"Do tego komitetu przynależy
się pan Smulski, prezes Wy-
działu Narodowego, w Stanach
Zjednoczonych, obiecując po-
moc Polonii amerykańskiej.

"Pisma z Warszawy podają,
że zorganizował się tam komi-
tet złożony z członków arysto-
kracji polskiej, celem odbudo-
wy kościołów w Polsce, uszko-
dzonych wojną lub zębem cza-
su.

"Do tego komitetu przynależy
się pan Smulski, prezes Wy-
działu Narodowego, w Stanach
Zjednoczonych, obiecując po-
moc Polonii amerykańskiej.

"Pisma z Warszawy podają,
że zorganizował się tam komi-
tet złożony z członków arysto-
kracji polskiej, celem odbudo-
wy kościołów w Polsce, uszko-
dzonych wojną lub zębem cza-
su.

"Do tego komitetu przynależy
się pan Smulski, prezes Wy-
działu Narodowego, w Stanach
Zjednoczonych, obiecując po-
moc Polonii amerykańskiej.

"Pisma z Warszawy podają,
że zorganizował się tam komi-
tet złożony z członków arysto-
kracji polskiej, celem odbudo-
wy kościołów w Polsce, uszko-
dzonych wojną lub zębem cza-
su.

"Do tego komitetu przynależy
się pan Smulski, prezes Wy-
działu Narodowego, w Stanach
Zjednoczonych, obiecując po-
moc Polonii amerykańskiej.

"Pisma z Warszawy podają,
że zorganizował się tam komi-
tet złożony z członków arysto-
kracji polskiej, celem odbudo-
wy kościołów w Polsce, uszko-
dzonych wojną lub zębem cza-
su.

"Do tego komitetu przynależy
się pan Smulski, prezes Wy-
działu Narodowego, w Stanach
Zjednoczonych, obiecując po-
moc Polonii amerykańskiej.

"Pisma z Warszawy podają,
że zorganizował się tam komi-
tet złożony z członków arysto-
kracji polskiej, celem odbudo-
wy kościołów w Polsce, uszko-
dzonych wojną lub zębem cza-
su.

"Do tego komitetu przynależy
się pan Smulski, prezes Wy-
działu Narodowego, w Stanach
Zjednoczonych, obiecując po-
moc Polonii amerykańskiej.

"Pisma z Warszawy podają,
że zorganizował się tam komi-
tet złożony z członków arysto-
kracji polskiej, celem odbudo-
wy kościołów w Polsce, uszko-
dzonych wojną lub zębem cza-
su.

"Do tego komitetu przynależy
się pan Smulski, prezes Wy-
działu Narodowego, w Stanach
Zjednoczonych, obiecując po-
moc Polonii amerykańskiej.

"Pisma z Warszawy podają,
że zorganizował się tam komi-
tet złożony z członków arysto-
kracji polskiej, celem odbudo-
wy kościołów w Polsce, uszko-
dzonych wojną lub zębem cza-
su.

CO PISZA O POLSCE JEJ WROGOWIE.

Warto czasami zwrócić uwagę na głosy wrogów pań-
stwa i narodu polskiego. Duża część tych głosów, są to
niemieckie, lub inspirowane przez Niemców, którzy zdaje
się że bardziej pienia się na polaków, niż na Anglję.

W "World'zie" nowojorskim z dnia 16 Maja, znajdu-
jemy list do redakcji, podpisany przez Arnolda de Stael.
Imię wskazuje pochodzenie germańskie. W liście tym,
naspikowanym beczelnymi fałszami od początku do
końca, czytamy:

"Niedaleki jest czas, gdy Aljanci z gorzkim zaletm
muszą zdać sobie sprawę z ich lekkomyślnego stano-
wiska wobec Polski, która walczy z Rosją. Gdyby na-
wet pretensje terytorjów straconych w roku 1772, by-
ły zupełnie słuszne, to oddanie ich Polsce, która w mo-
jej opinii jest do niczego niezdolna, oprócz przesłado-
wania żydów, byłoby największą zbrodnią wobec ludz-
kości i cywilizacji.

Od chwili odzyskania niepodległości jako państ-
wa, co reakcyjni przewódcy polscy działali dla włas-
nego narodu i dla innych narodów?

Z pomocą pożyczek zagranicą, będą oni mogli je-
dynie prowadzić krwawe i zabójcze wojny.

Od czasu zawieszenia broni, nie było zdaje się na-
rodu pogranicznego, któryby nie uderzał od Polski.

Polacy walczyli z Litwą (kiedy?) obecnie walczą
z Ukrainą (jaka?) i w swej impotencji chęcieliby po-
knąć całą świat.

Pomoc im do zwiększenia ich potęgi oznacza po-
prostu hodowanie demona imperjalistycznego, który z
biegiem czasu stałby się bardziej niebezpieczny niż
junkierstwo pruskie i sprawiłby więcej kłopotu.

Nie bez racji wiele myśliciele jak Carlyle i Vol-
taire, przywołali upadek Polski, jako dobro dla ludz-
kości. Chęć, że strony żywiołów rządzących kiero-
wała Polską od niepamiętnych czasów. Jeżeliby nie
to, podział w r. 1772 nie miałby miejsca. Katarzyna w
swoich pamiętnikach, wielokrotnie powtarza, że pra-
gnęła najbardziej żyć w pokoju z Polską (jak wilk z
barankiem!), lecz stwierdziła, że szlachta polska jest
chciwa, zdradziecka i iść z nią razem, jest niemożli-
we. Obecni przewódcy Polski idą śladami swych po-
przedników. Zamiast poświęcić energię do zajęcia się
warunkami swego narodu i kulturowaniu przyjaźni
z sąsiadami, są oni tak samo chciwi jak stara, dysza-
ca nienawiścią i wzburzającą dokoła siebie niedowie-
rzanie, szlachta.

Jednak Polska nie byłaby nigdy tak wyrachowa-
na i szkodliwa.

choćdzicie, dotychczas nie nie wie-
my.

To prawda, że żywioły reakcyj-
ne skupione w Wydziale Narodo-
wym, rozprysły się, gdy jako ta-
ko zrozumiali fałszywą drogę po-
której kroczą ta organizacja.

Idą na lewo, to znaczy z po-
stępem. Tak jednak dzieje się na
całym świecie, że wsteczniwa
szeregi do niedawna pełne, prze-
rażliwie rzadka.

Przecież lud wiecznie nie bę-
dzie maszerował tak, jak mu pa-
nowie od reakcji zagrają.

Objaw to całkiem normalny i
nie potrzeba tutaj ani "świetnie
organizowanego planu", ani ta-
jemnicznych domysłów.

Ze swej strony moglibyśmy je-
dynie pragnąć, aby istotnie żywio-
ły postępowe były skonsolidowa-
ne na wychodźstwie.

Leż "Nowiny" widzą więcej o-
kiem przerażenia, niż przeciętny
człowiek postępowy.

Czują, że coś i gdzieś się wymy-
ka, psuje i nie daje uchwycić. —
Stąd wyolbrzymienie lewicy. Stąd
nawoływanie o stworzenie "lep-
szego planu", którym można by
organizację lewicy rozbić.

Ano, czekajmy na ten lepszy
plan...

"Dziennik dla Wszystkich" pi-
sze:

"Pisma z Warszawy podają,
że zorganizował się tam komi-
tet złożony z członków arysto-
kracji polskiej, celem odbudo-
wy kościołów w Polsce, uszko-
dzonych wojną lub zębem cza-
su.

"Do tego komitetu przynależy
się pan Smulski, prezes Wy-
działu Narodowego, w Stanach
Zjednoczonych, obiecując po-
moc Polonii amerykańskiej.

"Pisma z Warszawy podają,
że zorganizował się tam komi-
tet złożony z członków arysto-
kracji polskiej, celem odbudo-
wy kościołów w Polsce, uszko-
dzonych wojną lub zębem cza-
su.

"Do tego komitetu przynależy
się pan Smulski, prezes Wy-
działu Narodowego, w Stanach
Zjednoczonych, obiecując po-
moc Polonii amerykańskiej.

"Pisma z Warszawy podają,
że zorganizował się tam komi-
tet złożony z członków arysto-
kracji polskiej, celem odbudo-
wy kościołów w Polsce, uszko-
dzonych wojną lub zębem cza-
su.

"Do tego komitetu przynależy
się pan Smulski, prezes Wy-
działu Narodowego, w Stanach
Zjednoczonych, obiecując po-
moc Polonii amerykańskiej.

"Pisma z Warszawy podają,
że zorganizował się tam komi-
tet złożony z członków arysto-
kracji polskiej, celem odbudo-
wy kościołów w Polsce, uszko-
dzonych wojną lub zębem cza-
su.

"Do tego komitetu przynależy
się pan Smulski, prezes Wy-
działu Narodowego, w Stanach
Zjednoczonych, obiecując po-
moc Polonii amerykańskiej.

"Pisma z Warszawy podają,
że zorganizował się tam komi-
tet złożony z członków arysto-
kracji polskiej, celem odbudo-
wy kościołów w Polsce, uszko-
dzonych wojną lub zębem cza-
su.

"Do tego komitetu przynależy
się pan Smulski, prezes Wy-
działu Narodowego, w Stanach
Zjednoczonych, obiecując po-
moc Polonii amerykańskiej.

"Pisma z Warszawy podają,
że zorganizował się tam komi-
tet złożony z członków arysto-
kracji polskiej, celem odbudo-
wy kościołów w Polsce, uszko-
dzonych wojną lub zębem cza-
su.

Kościół grecko-ortodoksalny, zawsze był cierniem
w oku Ojca Świętego, który według mnie jest niemniej
odpowiedzialny za szaleństwo Polski, niż militariści
francuscy. A Francja prędzej lub później odkryje, że
Polska stanie się wielkim niebezpieczeństwem dla
niej, jak i dla całego świata. Lecz cokolwiek uczynią
rządy reakcyjne, naród każdego kraju cywilizowane-
go, nie usankcjonuje nigdy zaboru prowincji przez
państwo łupieżcze, które już otrzymało więcej od kon-
ferencji w Wersalu, niż na to zasługiwało.

Smoleńsk (!!) i Kijów, o które Polska walczy, by-
ły w rzeczywistości miasta litewskie (!!!), i polczyły
się z Polską dzięki małżeństwu Jagiełły, księcia litew-
skiego z Jadwigą, królową polską.

Litwini nigdy nie byli zadowoleni z unii. Pow-
stali oni przeciw Polakom pod Glińskiem (!!). Później
powstali znowu pod Witoldem, a uczucia ich w sto-
sunku do Polski są obecnie gorsze niż przedtem.

Pretensje Polski, że musi mieć wyżej wymienione
prowincje jako zapórę przeciw bolszewizmowi, są zbyt
przejrzyste, aby mogły oszukać dziecko.

Podobny pretekst miała Rosja przy rozbiorach
Polski. Przebiegła Katarzyna, poszła tak daleko, jak
nasz minister sprawiedliwości, że wynajęła prowoka-
torów, aby wywołali zaburzenia w Polsce, usprawiedli-
wiające najazd. Wtedy jednak był to jakobinizm; o-
becnie jest to bolszewizm.

Nie silimy się bynajmniej na komentarz. Jak zazna-
czyliśmy na wstępie, jak to stek kłamstw, od początku do
końca. I nie dziwi nas, że znajduje się człowiek, który ma
czelność tak poprzekręcać i sponiewierać historję. Wie-
my, że takie bazgraniny, często dobrze są płacone.

Lecz co nas mogłoby zdumiewać, że pismo takie jak
"World", które jest lepiej niż inne informowane o spra-
wie polskiej, podobne głupstwa umieszcza.

A takich idiotyzmów, owianych zacięłą nienawiścią
do Polski za to, że nie chce się położyć na obie łopatki dla
wygody sowieckiej Rosji, jest znacznie więcej.

Źródło ich nie jest amerykańskie. Amerykanie, coraz
bardziej rozumieją sytuację Polski i zdają sobie sprawę
z ciężkiego zadania, jakie ma naród polski przed sobą do
spełnienia. Lecz Niemcy i wszelakiego rodzaju przyja-
ciele i sympatycy bolszewików rosyjskich, dochodzą do spaz-
mów, urągając rosnącej w potęgę Polsce.

Ci sami, wszelkie kontr-agitują przeciw pożyczce pol-
skiej, wiedząc, że wielu amerykańców kupi obligacje pol-
skie.

Ha, wiemy, z kim mamy do czynienia.
Polak kocha pokój, lecz wyzwany do walki, podda-
wać się nie lubi.

O tem nie-wyszysey nasi wrogowie jeszcze wiedzą. Wb.

doszukawszy się przedmiotów "li-
chwy i spekulacji" skonfiskował
wykaz organizacji partyjnych na
Pomorzu. W sukurs mu przyszedł
jakiś przejezdny oficer (z pułku
Kasubskiego), który zaprowadził
obydwu do komendy placu, gdzie
dopiero zostali zwolnieni.

Nowe tarapaty, gorsze jeszcze,
oczekiwają ich jednak w Tucholi.
Tu, w hotelu, zostali aresztowani
przez oddział żandarmerji wojsko-
wej, zaś, nazajutrz odstawieni do
Dowództwa Frontu Pomorskiego
w Toruniu. W czasie rewizji żan-
darmii konfiskowali wszystkie pi-
sma, w których dojrżeli słowo
"bolszewizm". Nie uniknął kon-
fiskaty ze strony inteligentnych
stróżów "ładu i porządku" tu-
chołskiego nawet endecki "Dzien-
nik Poznański" za artykuł "Po-
siew bolszewizmu".

Bylibyśmy niesprawiedliwi, gdy
byśmy nie wspomnieli o aresztowa-
niach wśród socjalistów niemiec-
kich. Aresztowani byli: Knobels-
dorff — skarbnik Gewerkschafts-
bundu w Bydgoszczy, Zittlau —
sekretnik niemieckiej S. D., Gahr
sekretnarz Zw. robotn. rolnych,
Stoyke — socj. niezal. z Grudzią-
dza i t. d.

Zebrania polityczne legalizuje
się z wielkim trudem. W Nowem
zostało np. na dzień 12 marca zwo-
lane zebranie partyjne, o czem sta-
rostwo zostało zawiadomione już
6 marca. Dnia 10 marca policja za
wiadomiła organizatorów, iż ze-
branie jest niedozwolone. Zawiadomio-
nie o tem nadzyciu dwukrot
nie wojewodę pomorskiego, który
na pierwszą depeszę odpowiedział,
iż depeszy "nie rozumie", na drugą
zaś — wogóle nie raczył odpowie-
dzią.

Albo inny obrazek. W Chelmży
Komenda miasta żądała na zebranie
partyjne ściągające opłatę 3 m.
Ale widocznie starostwo miejscowe
w innych było aniżeli komenda
miasta poglądów na sprawę i uwa-
żało się za jedyne kompetentne do
udzielenia pozwoleń na zebrania.
I oto na pół godziny przed termi-
nem zebrania starostwo odsyła o-
we 3 mk. ściągnięte w swoim cza-
sie przez komendę miasta i za-
wiadamia, iż pozwolenia na ze-
branie nie udziela.

Przykładów podobnych legion
by można było cały przytoczyć.
Tych jednak wystarczy. I mimo-

woli nasuwa się pytanie: czyż ta-
ką być winna przednia straż Pol-
ski na terenach, wydartych już
zaborowi pruskiemu, wtedy szcze-
gólniej, gdy inne — Mazowsze,
Warmia, Śląsk Górny — czekają
jeszcze niebysytu? (Robotnik).

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

K. O. M. ... Brooklyna. — Wo-
łyńska gubernia jest obecnie pod
zarządem polskim. Gdzie brat i
siostra mogą otrzymać paszporty
tego nie wiemy, a najlepiej wie-
dzą oni sami na miejscu. Do A-
merykańskiego Konsulatu w War-
szawie można pisać po polsku. A-
dres: Consulate General of United
States of America, Warsaw,
Poland.

POŁACY I POLKI POPIERAJĄCIE
POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ
POLSKĄ.

AMERYKAŃSKI KOMITET POMOCY
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Prezes Honorowy

Alfred E. Smith, Gubernator Stanu New York.
Prezes: William Le Gendre
Wice-prezes: Gen. Bryg. Avery D. Andrews
Skarbnik: William R. Wilder
Sekretarz: C. V. Hubbard
Kontrolor: William G. Schrau

przy udziale Związku Młodzieży Chrzescijańskiej
(Y. M. C. A.)

BEZPŁATNIE poszukuje krownych w Polsce i w Stanach Zjednocz.
PRZESYLA PIENIĄDZE przez The Gotham National Bank of New
York, którego przedstawiciel w Warszawie zaraz po otrzymaniu
zawiadomienia wypłaca pieniądze odbiorcom po kursie dziennym.

PRZESYLA DO POLSKI przekazy na żywność (Food Drafts) i do-
starcza w Polsce paczki z żywnością ze składu American Relief
Administration (Herbert C. Hoover, Chairman) w Warszawie
odbiorcom na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

PO INFORMACJE i blankiety należy zwracać się do:
THE AMERICAN COMMITTEE
FOR AID IN THE REPUBLIC OF POLAND
347 MADISON AVE. Room 805, NEW YORK, N. Y.

SILNI, MOCNI, ODPORNI MĘŻCZYŹNI, KTÓ- RY POSIADAJĄ DOSYĆ ŻELAZA W SWO- JEJ KRWI

Są to Ci, Którzy mają Moc i
Energję i Zwycięzają
Jest obliczone, że przeszło 3,000,000
ludzi corocznie w tym
kraju jedynie
ŻĄDYWA

NUXATED IRON

NA CZERWONĄ KREW, SIŁĘ I ODPORNOŚĆ

Szanowni Rodacy

Mamy zaszczyt zawiadomić Was, że od 10 lu-
tego, b. r., wysyłamy do Galicji jakoteż do całej
Polski tylko Polskie Marki, gdyż tego wymaga
Rząd Polski. — Pieniądże wysyłamy pocztą i tele-
graficznie po najniższym dziennym kursie, jak naj-
rychlej, najbezpieczniej i pod zupełną gwarancją.
Spieszcie się z wysyłką pieniędzy swej rodzinie lub
też do krajowych banków i Kas Osobnoścności, gdyż
kurs idzie już w górę. — Przyjmujemy pieniądze,
jako depozyt na procent. — Sprzedajemy Szyfkaty
na wszystkie linje.

NEMETH-STATE BANK

JAN NEMETH, Pres.
MAIN OFFICE: 10 East 22nd Street,
BRANCH OFFICE: 1597 — 2nd Ave.
NEW YORK, N. Y.

DR. KAUFMAN

żyjący od 20 lat pomiędzy Polonią, zna-
jący dobrze życie jej i choroby, którym
często podlega. Specjalista Polski w leczeniu zasto-
ranych chorób: Mę-
czyzn i Kobiet, jako to: KATAR ZOLADKA, PŁUC I BRONCHITIS,
ciężkie REUMATYZMU, ból serca, krzyżów, zawrót głowy, NERWO-
WOSC, nieczystość krwi, zapalenie nerak i pęcherza, HEMOROIDY,
leczy bez bólu i boleści. Przyjdźcie do DRA KAUFMANA ze wszyst-
kimi chorobami, Wy którzy nie wyleczani przez innych lekarzy. DR.
KAUFMAN, Specjalista Wszystkich Kobiecych Chorób i AKUSZER
leczy tych tylko, których osobicie bada i leczy swą własną medycyną
nie przez Poęte.

DR. KAUFMAN, 111 E. 7th St., NEW YORK
(Obok Kościoła Polskiego, św. Stanisława B. M.)
Godziny ofisowe codziennie od 9 rano do 9 wieczór. — w niedziele od
9 rano do 2 po południu. — Telefon: Orchard 3333.

CHOCIAŻ WIELKA DROŻYZNA, CO JEDNAK MOŻECIE DOSTAĆ ZA JEDEN DOLAR

PRZECZYTAJCIE, CO NASTĘPUJE:

Jednym dolarem pomożecie sobie, jeżeli macie słaby żołądek, jeżeli was często głowa boli, wbrew woli jesteście zrytowani, albo jeżeli macie zatwardzenie.

ZA JEDEN DOLAR

możecie przyprowadzić do porządku nieprzyjemne i szkodliwe trudności w trawieniu.

ZA JEDEN DOLAR

możecie zdesygnifikować swój system i pozbyć się nagromadzonych nieczystości, które powodują wszelkie starości.

ZA JEDEN DOLAR

możecie przeźcisnąć swoją krew, której należyte działanie jest polecane z należytem działaniem waszego żołądka.

ZA JEDEN DOLAR

możecie zamówić dla siebie lub dla swojej rodziny



czyli doktora w postaci cukierków przeczyszczających i desygnifikujących krew, żołądek i wnętrzności.

Te cukierki szybko działające, ze smakiem miętowych cukierków, można dostać na dłuższe używanie w cenie sześć pudełek za pięć dolarów.

ZAMÓWCIE JE JESZCZE DZISIAJ!

APTEKA PARTOSA

160 SECOND AVENUE, NEW YORK CITY.



Zatwardzenie

Jest Zdradliwym Jak Wąż

Atakuje ludzi, gdy się najmniej tego spodziewają bez względu na wiek. Dlatego też musicie się zawsze przed zatwardzeniem na baczność.

Nie lekceważcie najmniejszych objawów i dawajcie bezustannie baczność na wasz żołądek czy jest w dobrym stanie, czy się regularnie wypróżnia, bo zdrowy, dobrze trawiący żołądek, to najlepsze zabezpieczenie przeciwko wszelkim chorobom.

Jeżeli żołądek wasz nie trawi, jeżeli czujecie ociężałość, macie zgagę, ból głowy, niesmak w ustach, brak apetytu, to wszystko znaczy, że żołądek wasz nie jest w porządku, a wskutek tego i cały organizm osłabionym i podatnym do ataków różnych chorób.

Przeczytajcie więc za swój obowiązek utrzymywać żołądek w dobrym stanie, usuwając natychmiast zatwardzenie.

Kalwaryjskie Wino Lecznictwo jest najnowszym środkiem na zatwardzenie. Działa łagodnie, lecz pewnie i nie wywołuje żadnych zaburzeń jak to czynią inne środki rozwalniające.

Kalwaryjskie Wino Lecznictwo nie posiada barwników.

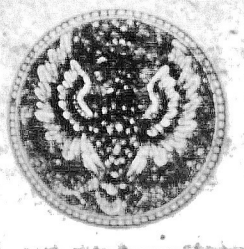
Gwarancja. Ponieważ wiemy, że Kalwaryjskie Wino Lecznictwo jest takim jak piszemy, przeto zwrócimy każdemu pieniądze jeżeli takim nie jest.

Czy możecie żądać lepszej gwarancji?

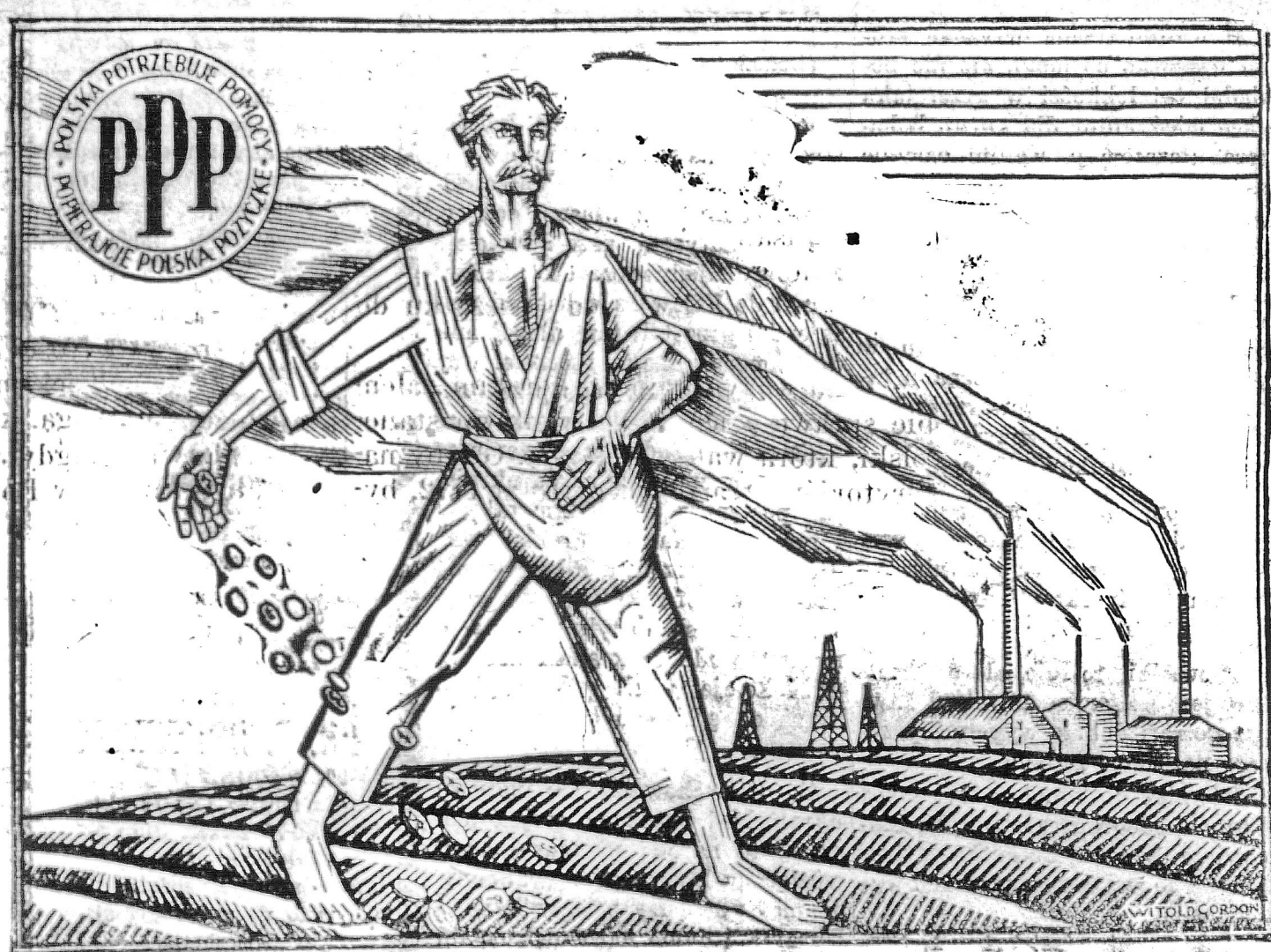
Butelka kosztuje \$1.50 i 6 centów Podatku.

Do nabycia w aptekach lub od fabrykantów.

D. WRÓBLEWSKI & CO.
196 East 4th Street (N.S.)
New York, N. Y.



POLSKA
POTRZEBUJE
POMOCY



POLSKA
POTRZEBUJE
POMOCY

CZY JESTEŚCIE GOTOWI?

Czyście się przekonali, że nic na tem nie stracie, gdy udzielicie pomocy **Matce Naszej Polsce** zakupując 50, 100 i 500 dolarowe bondy **POLSKIEJ POŻYCZKI PAŃSTWOWEJ**

które Polska Wam zwróci w dolarach amerykańskich bez względu na to, gdzie będziecie się znajdować w Ameryce czy w Polsce, płacąc w dodatku 6% rocznie.

Czyście się przekonali, że Pomagając Ojczyźnie znajdziecie równocześnie dla siebie bardzo korzystną i pewną lokatę kapitału, mając lepszą gwarancję, aniżeli może Wam dać najpoważniejsza prywatna instytucja finansowa?

WIERZYM ŻE TAK!

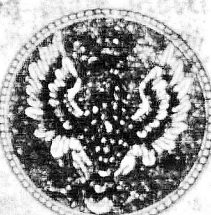
A WIEC DO CZYNU!

CZYN, NIE SŁÓW NAM POTRZEBA!

NIEMA CHWILI DO STRACENIA!

Organizację **P.P.P.** która ma pracować w myśl hasła **Polska Potrzebuje Pomocy**

bez której przeprowadzenie tej wielkiej sprawy, jest wprost niemożliwym! Niechaj każde towarzystwo, grupa, klub i t. p. wybierze swój własny komitet pożyczkowy, który odwiedzi swych członków w ich własnych mieszkaniach, a nazwisko i adres prezesa i sekretarza, prosimy przesłać na niżej zamieszczonym kuponie, do **GŁÓWNEGO KOMITETU National Campaign Committee, 450 Munsey Building, Washington, D. C.** My zaopatrzymy każdy komitet w odpowiednie druki ogłoszeniowe, oraz kwitariusze, a także udzielimy wskazówek, jak zorganizować ogólny komitet, w każdej miejscowości.



SZYBKA POMOC!
Obezwładnia naprężoną pracę, Znużenie, Sztywne członki i męczący, Ból w biodrach i tyłkach, Zwężenie i Nadwężenie dająca się ująć za pomocą natychmiastowego zastosowania "Przyjaciela w Potrzebie".
PAIN-EXPELLERU
Rodziny które raz jedynie doznały błogosławieństwa tego środka, nie mogą nadal być bez niego. Istnieje tylko jednego rodzaju Pain-Expeller, który dla Twojej ochrony ma zarejestrowany znak.
Paczkę nie mającą tego znaku, powinna być odrzucona jako podróbka.
35c. lub 70c. za buteleczkę we wszystkich aptekach lub wprost od:
F. AD. RICHTER & CO., 326-330 Broadway, New York.

**POTRZEBA
CHŁOPCÓW
DO SPRZEDAWANIA
GAZET
"NOWY ŚWIAT"**
424 E. 9th St.

**TYLKO JEDYNA
Polska Korporacja**
która sprzedaje, kupuje i wymienia **LOTY, DOLARY I PARMY** i wszelkie transakcje w tych interesach załatwia jak najuczciwiej i z zupełną gwarancją prawną, co stwierdzać mogą liczni kustumerzy, którzy z tą Korporacją mieli stosunki. Interesowanych proszę zgłaszać się po wyjaśnienia do:
**CZYŻEWSKI
Realty Corporation**
21 PARK ROW,
ROOM 1532-1533
(Piętnaste piętro)
NEW YORK CITY.

CHORZY BEZNADZIEJNIE
Jeżeli cierpicie — nie traćcie nadziei. W New Yorku jest doktor, który ma 25 lat praktyki i w nim możecie poznać zupełne zaufanie. Doktor ten nazywa się dr. Leonard Landis 140 E. 22nd St. New York. Jest on byłym asystentem szpitala Bellevue i Lebnan. Idźcie do niego ponieważ bez pomocy nie wyzdrowiecie nigdy! Dlaczego więc odkładacie Pomoc! na tydzień. Godziny biurowe od 10 do 7. W niedziele od 10 do 3.
DR. L. LANDIS
140 EAST 22 STREET NEW YORK, N. Y.
Pomiędzy 3rd i Lexington Ave.
Założone 25 lat temu. Przyjdźcie po książeczkę.

DR. JACOB MARGULIS
65 EAST 7th STREET
(pomiędzy 1 i 2 Avenue)
TELEPHONE ORCHARD 242.
LECZY WSZELKIE CHOROBY
Godziny biurowe: 8—10 rano,
1—2 popoł. 6—8 wieczorem.

PAMIĘTAJCIE o potrzebie i obowiązkach pomocy dla głodnych w POLSCE!

KAWALEROWIE I WDOWCY
Jest nas kilkanaście dziewcząt i wdów, młodszych i starszych polki i rusinki. Chcemy wyjść za mąż, a nie mamy znajomości. Tylko ci mężczyźni, którzy myślnie o żeniaczce na serio niech piszą po informację i fotografię. Załącz za 2c markę na odpowiedź i adresuj:
MRS. NELLIE WOJNAR
311 E. 75 St. New York, N. Y.

DLA CAŁUSA
jest stworzoną delikatną, czystą twarz o rumianym, młodociano świeżym wyglądzie, jak jedwab miękkiej skórze i osłepiająco pięknej cerze bez piegów i skórnych nieczystości, zarazem usuwamy włosy z twarzy. Jak takową utrzymać, zwróćcie się do nas po poradę osobiście lub listownie. Biuro otwarte od 9 rano do 8-jej wieczorem.

THE SPARROW (N. Ś.)
196 EAST 4th STREET, NEW YORK CITY.

**DENTYSTA (Katolik) POLSKI
DR. JAN JÓZEF KALLEN**
Umiejętne
Ceny, Najnowsze
Metody.
310 SECOND AVENUE
(Róg 18 ulicy)
NEW YORK CITY.
Telefon: Gramercy 5450.

ROSALIE F. JANOWE
Polska Kobieta-Adwokat
Interesuje się sprawami ludu pracującego. Daje informacje we wszystkich Cywilnych i Kryminalnych Sprawach. — Główne Biuro: 302 Broadway, New York City. — Wioszorem w domu, 128 W. 13th St.

DO KRAJU
Kto chce pracować na okręcie kilkadziesiąt godzin dziennie, przy lekkim nakładzie, niech się zwróci do:
GREENWICH LABOR AGENCY
139 Greenwich Street
New York, N. Y.

**POLACY I POLKI! POPIERAJCIE
— POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ —
— POLSKĄ.**

